



Rocznica styczniowa w Królestwie Polskiem:

Tłumy przy grobie powstańców 63 r. w Piotrkowie.

(Fot. R. Adamowicz Dep. Wojsk.)

Pochód ze sztandarami przed krzyżem z 63 r. w Piotrkowie podczas przemowy jednego z weteranów.



Obrázky wojenne: Tren w marszu.

włoskie, ale także Dalmacya, poważna część Sławonii, Karyntya, Kraina i południowa Styrya.

Dziś już najwięksi szowiniści włoscy zdają sobie sprawę, że było to mrzonką. Ośmiomiesięczna kampania nie przyniosła Włochom żadnych literalnie sukcesów, a pochłonęła już 750 000 ofiar w zabitych i rannych. To też coraz częściej dają się słyszeć we Włoszech głosy zwątpienia i niezadowolenia. Zamiast peanów na cześć przyszłych zwycięstw, szpalty prasy włoskiej zapełniają dzisiaj skargi i uwagi pod adresem własnego rządu, gorzką ironią i krwawym żalem zaprawione.

„Corriere della Sera” oskarża całą koalicję w czambuł o to, że lekkomyślnie wydała na pastwę Serbii, a po niej Czarnogórę. „Za wiele gębowa-
liśmy!” — woła z rozpaczą „Tribuna”. — „Za wiele fantazyowaliśmy i blagowali, nadto uwielbia-
liśmy się wzajemnie!” — brzmi dalej ta spowiedź
generalna. „Giornale d'Italia” — upatruje przy-
czynę wszystkiego złego w Rosyi. „Niezdarność”
Rosyi, która państwa bałkańskie pozostawiła ich
własnemu losowi, jest przyczyną katastrofy dzisiej-
szej” — wywodzi ten dziennik.

Zróżdła neutralne stwierdzają, że już od dłuż-
szego czasu objawia się we Włoszech rozczarowa-
nie z powodu dotychczasowego przebiegu wojny. Równocześnie wzrasta się rozdrażnienie przeciwko



Obrázky wojenne: Obóz piechoty.

rzyły Włochy teren ziemi, wymagających natych-
miastowego oswobodzenia. Już nie tylko Trentino,
Tryest i Istria miały się dostać pod panowanie

nowym sprzymierzeńcom Włoch. Coraz silniej wy-
stępuje na jaw uczucie, że Włochy wdały się w chy-
bioną awanturę.

Jakie usposobienie panuje wśród ogółu wło-
skiego wobec Anglii, dowodzi uwaga, którą uczy-



Z życia Legionistów w polu: Wkroczenie II. pułku Legionów

(Fot. Centr. Biuro wyd. N. K. N.)